QURAN (POLISH)

15 - Al-HÃ½jr

1. Alif. Lam. Ra. To sa znaki Ksiegi i Koranu jasnego!

2. Byc moze, ci, ktÃ³rzy nie uwierzyli, chcieliby byc muzulmanami?!

3. Pozostaw ich , niech oni jedza i ciesza sie uzywaniem i niech zwodzi ich nadzieja! Oni niebawem sie dowiedza!

4. I nie zniszczylismy zadnego miasta, ktÃ³rego los nie bylby przesadzony wiadomym pismem.

5. Zaden narÃ³d nie wyprzedzi swego terminu ani tez go nie opÃ³zni.

6. Oni powiedzieli: "O ty, ktÃ³remu zostalo dane napomnienie! zaprawde, jestes opetany!

7. Dlaczego nie przyjdziesz do nas z aniolami, jesli jestes z liczby prawdomÃ³wnych?"

8. My nie posylamy aniolÃ³w inaczej, jak tylko z prawda, i niewierni wÃ³wczas nie otrzymaja zwloki.

9. Zaprawde, My poslalismy napomnienie i My jestesmy jego strÃ³zami!

10. I wyslalismy juz poslancÃ³w przed toba pomiedzy spolecznosci dawnych ludÃ³w.

11. Ale kazdy poslaniec, ktÃ³ry do nich przyszedl, byl wysmiewany.

12. W ten sposÃ³b My sprawiamy, iz to przenika w serca grzesznikÃ³w.

13. Oni nie wierza w niego, a juz przeminela tradycja przodkÃ³w.

14. Jeslibysmy nawet otwarli im brame nieba i oni by tam wstepowali,

15. to i tak powiedzieliby: "Nasze spojrzenia zostaly zamroczone albo tez jestesmy ludzmi zaczarowanymi."

16. Umiescilismy na niebie konstelacje i ozdobilismy je dla patrzacych.

17. Ochronilismy je tez przed szatanem przekletym.

18. A jesli kto podsluchuje ukradkiem, to postepuje za nim plomien jasniejacy.

19. A ziemie rozpostarlismy i rzucilismy na nia solidnie stojace; i sprawilismy, iz wyrosla na niej wszelka rzecz wywazona.

20. I przygotowalismy na niej wszelkie srodki do zycia, dla was i dla tych, ktÃ³rych wy nie zaopatrujecie.

21. I nie ma zadnej rzeczy, ktÃ³rej nie posiadalibysmy pelne skarby; My zsylamy ja tylko wedlug wiadomej miary.

22. My posylamy wiatry uzyzniajace, My spuszczamy z nieba wode i dajemy ja wam do picia, lecz nie wy jestescie jej straznikami.

23. Zaprawde, My dajemy zycie i My sprowadzamy smierc; My jestesmy dziedzicami wszystkiego!

24. My znamy dobrze tych sposrÃ³d was, ktÃ³rzy sie wysuwaja naprzÃ³d, i znamy takze tych, ktÃ³rzy pozostaja w tyle.

25. Zaprawde, twÃ³j Pan ich zbierze! Zaprawde, On jest madry, wszechwiedzacy!

26. My stworzylismy czlowieka z suchej gliny, z uksztaltowanego mulu.

27. A dzinny stworzylismy wczesniej z ognia palacego.

28. I oto powiedzial twÃ³j Pan do aniolÃ³w: "Ja stwarzam czlowieka z suchej gliny, z uformowanego mulu.

29. A kiedy go uksztaltuje harmonijnie i tchne w niego z Mojego ducha, to padnijcie przed nim, wybijajac poklony!"

30. I poklonili sie aniolowie wszyscy razem,

31. z wyjatkiem Iblisa; on odmÃ³wil przylaczenia sie do tych, ktÃ³rzy wybijaja poklony.

32. Powiedzial Pan: "O Iblisie! CÃ³z z toba, iz nie jestes z tymi, ktÃ³rzy wybijaja poklony?"

33. On powiedzial: "Ja nie bede wybijal poklonÃ³w przed czlowiekiem, ktÃ³rego stworzyles z suchej gliny, z uformowanego mulu."

34. Powiedzial: "Wychodz wiec stad! Jestes przeklety!

35. I, zaprawde, przeklenstwo nad toba az do Dnia Sadu!"

36. On powiedzial: "Panie mÃ³j! Udziel mi zwloki do Dnia, kiedy ludzie beda wskrzeszeni!"

37. Powiedzial: "Badz wiec wsrÃ³d tych, ktÃ³rym dano oczekiwac

38. az do Dnia czasu oznaczonego."

39. On powiedzial: "Panie mÃ³j! za to, iz sprowadziles mnie z drogi, ja bede im upiekszal to, co jest na ziemi, i z pewnoscia wszystkich sprowadze z drogi,

40. z wyjatkiem tych sposrÃ³d Twoich slug, ktÃ³rzy sa szczerze oddani."

41. Powiedzial Pan: "To jest dla Mnie droga prosta!

42. Oto Moi sludzy! Ty nie masz nad nimi zadnej wladzy, oprÃ³cz tych sposrÃ³d bladzacych, ktÃ³rzy pÃ³jda za toba!"

43. Zaprawde, Gehenna to miejsce spotkania ich wszystkich!

44. Posiada ona siedem bram ; do kazdej bramy jest przydzielona jakas ich czesc.

45. Zaprawde; bogobojni znajda sie wsrÃ³d ogrodÃ³w i zrÃ³del:

46. "Wejdzcie tutaj w pokoju - bezpieczni!"

47. I zabralismy wszelka nienawisc tkwiaca w ich piersiach. Jak bracia, beda spoczywac na lozach zwrÃ³ceni ku sobie twarza w twarz.

48. Nie dotknie ich tam zadne zmeczenie i nie beda stamtad wypedzeni.

49. Obwiesc Moim slugom, iz Ja jestem Przebaczajacy, Litosciwy!

50. Zaprawde, Moja kara jest kara bolesna!

51. I obwiesc im o gosciach Abrahama!

52. Oto oni weszli do niego i powiedzieli: "PokÃ³j!" On powiedzial: "Doprawdy, my sie was obawiamy!"

53. Oni powiedzieli: "Nie obawiaj sie! Przynosimy ci radosna wiesc o madrym chlopcu!"

54. On powiedzial: "Czy doprawdy obwieszczacie mi te radosna wiesc, kiedy osiagnalem juz podeszly wiek? W imie czego wiec przynosicie mi te radosna wiesc?"

55. Powiedzieli: "Obwieszczamy ci radosna wiesc w calej prawdzie. Nie badz wiec z liczby tych, ktÃ³rzy rozpaczaja!"

56. powiedzial: "A kto watpi w milosierdzie swego Pana oprÃ³cz tych, ktÃ³rzy zabladzili?"

57. Powiedzial: "A jaka jest wasza sprawa, o poslancy?"

58. Oni powiedzieli: "Oto zostalismy wyslani do ludu grzesznikÃ³w,

59. ale nie do rodziny Lota: my wyratujemy ja cala,

60. oprÃ³cz jego zony. Zdecydowalismy bowiem, iz ona bedzie posrÃ³d tych, ktÃ³rzy pozostali w tyle."

61. A kiedy przyszli do rodziny Lota,

62. on powiedzial: "Zaprawde, jestescie ludzmi nieznanymi!"

63. Oni powiedzieli: "Wcale nie! My przyszlismy do ciebie z tym, w co oni powatpiewali.

64. Przyszlismy do ciebie z prawda i jestesmy prawdomÃ³wni!

65. Wyruszaj wiec noca w droge z twoja rodzina; idz za nimi i niech nikt sie nie oglada; idzcie tam, gdzie wam nakazano!"

66. I wydalismy taki rozkaz, aby ci, ktÃ³rzy rankiem znajda sie w tyle, zostali odcieci.

67. Ludzie z miasta przybyli uradowani.

68. On powiedzial: "To sa moi goscie. Nie znieslawiajcie mnie!

69. BÃ³jcie sie Boga! Nie okrywajcie mnie wstydem!"

70. Oni powiedzieli: "Czyz my nie zabronilismy ci obcowania ze swiatem?"

71. On powiedzial: "Oto moje cÃ³rki, jesli juz macie cos czynic!"

72. Na twoje zycie. Oni, zaprawde, w swoim odurzeniu wedruja na slepo!

73. I pochwycil ich krzyk o wschodzie slonca.

74. I wywrÃ³cilismy miasto od dolu do gÃ³ry, i spuscilismy na nich deszcz kamieni z palonej gliny.

75. Zaprawde, w tym sa znaki dla tych, ktÃ³rzy umieja je czytac!

76. Zaprawde, ono jest na drodze jeszcze istniejacej!

77. Zaprawde, w tym jest znak dla wierzacych!

78. I mieszkancy Gaszczu byli z pewnoscia niesprawiedliwi!

79. Przeto zemscilismy sie na nich. zaprawde, obydwa miasta staly sie jasnym wzorem!

80. I oto mieszkancy Al-Hidzr uznali wyslannikÃ³w za klamcÃ³w.

81. My przynieslismy im Nasze znaki, lecz oni sie odwrÃ³cili.

82. I drazyli mieszkania w gÃ³rach, bezpieczni.

83. I pochwycil ich krzyk o rannej porze.

84. I na nic im sie przydalo to, co oni zyskali.

85. Przeciez stworzylismy niebiosa i ziemie, i to, co sie miedzy nimi znajduje, w calej prawdzie. Godzina nadejdzie z pewnoscia! Przebacz im wiec przebaczeniem pieknym!

86. Zaprawde, twÃ³j Pan jest StwÃ³rca, Wszechwiedzacym!

87. Dalismy tobie siedem powtarzanych i Koran wspanialy.

88. Nie wytezaj wiec oczu ku temu, co dalismy w uzywanie pewnym grupom sposrÃ³d nich. I nie uzalaj sie nad nimi. Pochyl twoje skrzydlo nad wiernymi

89. powiedz: "Zaprawde, ja jestem awnie ostrzegajacym

90. Podobnie zeslalismy na tych,

91. ktÃ³rzy dzielili Koran na czesci.

92. Na twojego Pana! My ich wszystkich zapytamy

93. o to, co oni czynili

94. Wyznawaj otwarcie to, co tobie zostalo nakazane, i odwrÃ³c sie od balwochwalcÃ³w!

95. My tobie wystarczymy bec szydercÃ³w, umieszczajacych obok Boga jakiegos innego boga.

96. Ale niebawem oni sie dowiedza

97. My wiemy, iz twoja piers sie sciska na to, co oni mÃ³wia.

98. Glos chwale twego Pana Badz wsrÃ³d tych, ktÃ³rzy wybijaja poklony!

99. Czcij twego Pana, az przyjdzie do ciebie pewnosc!